

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, WTOREK, 23 PAŹDZIERNIKA 1934 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 292

ROZBITE ROKOWANIA

P.P.S. i BUNDU z KOMUNISTAMI

Pertraktacje dotyczyły utworzenia frontu antyfaszystowskiego w Polsce.—Delegaci komunistyczni aresztowani

Warszawa, 22 października. (B) Z kół zbliżonych do PPS dowiadujemy się, że prowadzone od wielu tygodni między PPS a partią komunistyczną rokowania o stworzenie t. zw. jednolitego frontu antyfaszystowskiego na wzór podobnej organizacji socjalistyczno-komunistycznej we Francji — rozbiły się ostatecznie. W toku rokowań ujawniła się mianowicie tak wielka różnica zdań nie tylko w dziedzinie takty-

ki, ale i w dziedzinie problemów najbardziej istotnych, że dojście do porozumienia okazało się niemożliwe. Rozbiły się również podobne rokowania między komunistami a żydowską partią socjalistyczną „Bund”.

Należy zaznaczyć, że w toku rokowań mieli kontrahenci doczynienia z przeszkodami natury technicznej, wynikającymi stąd, że PPS i Bund działają w Polsce legalnie a partia komunistycz-

na skazana jest na działalność nielegalną. W toku rokowań zdarzało się mianowicie, że podczas konferencji policja aresztowała delegatów komunistycznych.

Właśnie dziś rozpoczął się w Warszawie proces dwóch delegatów partii komunistycznej, aresztowanych w toku konferencji z delegatami PPS na tematy zjednoczeniowe.

Piotr Laval

Napisał: Saint Brice

W chwili obecnej wszyscy rozumiemy doskonale, że następca ś. p. ministra Barthou będzie kontynuował jego dzieło. Są jednak sposoby i... „sposoby” osiągnięcia zamierzonych rezultatów. Minister Barthou miał swoje sposoby i własne charakterystyczne metody działania.

W momencie, kiedy objął ster francuskiej polityki zagranicznej, uważany był za człowieka, który skupił całą energię dla zacieśnienia węzłów pomiędzy sprzymierzeńcami Francji. Potem okazał się spadkobiercą Brianda, jako zapalony zwolennik Ligi Narodów, a wreszcie zaczął tworzyć podwaliny nowych zbliżeń międzynarodowych: porozumienia z Sowiecami i paktu wschodniego, a nawet usiłował doprowadzić do zbliżenia francusko-włoskiego.

Rzecz prosta, że wszystkie te „odmiany ewolucyjne”, jakie cechowały zmarłego ministra, obracały się dokoła jednej myśli zasadniczej, dokoła organizacji powszechnego bezpieczeństwa drogą wspólnych wysiłków, mających na celu utrzymanie status quo w Europie powojennej.

Spółczesność francuska sadziło początkowo, że ministrem spraw zagranicznych zostanie szef rządu, potem jednak zrozumieliśmy, że premier Doumergue nie może wycofać się z prac nad zmianą ustroju państwa, który w swej dotychczasowej formie nie zapewni niezbędnych warunków dla skutecznej pracy. Ministrów Herriot i Tardieu, którzy obaj posiadają wspaniałą przeszłość polityczną, nie mieli jednak dostatecznej swobody działania wobec koncepcji gabinetu Doumergue'a, koncepcji, nie zostawiającej żadnej strony przewagi. Z innych nazwisk — słyszeliśmy jeszcze Flandin i Pietri. Obaj ci ministrowie oddawna są wybitnymi jednostkami francuskiego życia politycznego, jak również obaj oni złączeni są ściśle z polityką zagraniczną.

Oto — w jakich warunkach ministrem spraw zagranicznych Francji został Piotr Laval, znany nam dobrze z przed kilku laty „minister o białym krawacie”.

Trzeba tutaj stwierdzić, że trudno znaleźć dwóch mężów stanu o tak różnych temperamentach, jak ś. p. Barthou i minister Piotr Laval.

Ludwik Barthou, jakkolwiek pochodził z plebsu, był znawcą sztuki, która uczyniła z niego subtelny arystokratę ducha. Sztuka pod każdą postacią, a więc od literatury poprzez plastykę aż do muzyki — to gorąca pasja zmarłego ministra.

Tymczasem zaś Piotr Laval — to działacz, który od roku 1914-go interesował się jedynie polityką i w jej orbicie wyrósł na jednego z najwybitniejszych ludzi współczesnej Francji. Piotr Laval — pochodzący z Owerni — jest z całą pewnością znacznie bliższy subtelności dyplomatycznej, niż jego poprzednik, wybuchający jak „beczka prochu” za łada powodem, pomimo swoich przekroczonych 70-ciu lat życia.

Z objęciem przez ministra Laval'a kierownictwa francuskiej polityki zagranicznej, budzą się w nas rozmaite wspomnienia, najsilniej jednak staje nam przed oczami widok ambasadora Niemiec von Hoesch'a, opuszczającego gabinet w pałacu na placu Beauveau, aby zwiastować przyjazd do Paryża Brüninga.

Niemcy kuszą Jugosławję

Goering ofiarowuje Jugosławji część Karyntji w zamian za pozostawienie Niemcom wolnej ręki w stosunku do Austrii. — Król Aleksander obawiał się propagandy niemieckiej w Jugosławji

Paryż, 22 października. (PAT) Korespondent białogrodzki „Paris Soir” twierdzi, że w czasie swego pobytu w Białogrodzie gen. Goering był regentem i min. Jewticzowi propozycję, porozumienia niemiecko-jugosłowiańskiego, polegającą na przyznaniu Jugosławji południowej Karyntji z miastami Villach, Celowcem i Bleiburgiem oraz na przyrzeczeniu poparcia przeciwko Włochom i pewnych korzyści gospodarczych w zamian za zgodę Jugosławji na tolerowanie działalności niemieckiej w Europie Centralnej.

Min. Jewticz, jak twierdzi dziennik, odrzucił na to stanowczą choć grzeczną odpowiedź odmowną.

Paryż, 22 października. (PAT) Redaktor naczelny „Ordre” Emil Bure zamieszcza artykuł, poświęcony zagadnieniom francuskiej polityki zagranicznej. Minister Laval, podkreśla Bure, zamierza kontynuować politykę min. Barthou, który działając w zupełnej zgodzie z odpowiedzialnymi kierownikami armii francuskiej postanowił nie odrzucać propozycji Rosji Sowieckiej, zaniepokojonej działalnością hitlerowskich Niemiec. Rywalizacja Włoch i Niemcom, które rozwinęły zresztą ostatnio niezwykle silną działalność propagandową w Jugosławji. KRÓL ALEKSANDER OBAWIAŁ SIĘ SZCZEGÓL- NIE SKUTKÓW TEJ PROPAGANDY I

DLATEGO ZDECYDOWAŁ SIĘ NA PODRÓŻ DO PARYŻA.

Obecność prezydenta Lebruna i francuskich ministrów na pogrzebie króla Aleksandra, powinna wprawdzie przyczynić się do wzmocnienia prestiżu Francji w Jugosławji, który doznał uszczerbku po zamachu marsylskim, ale minister Laval zdaje sobie sprawę z tego, że tylko czyni mogą go zupełnie przywrócić. Interes polityczny Jugosławji jest całkowicie zgodny z interesami Francji, ale nie można tego powiedzieć o interesach gospodarczych. Jugosławia jest krajem rolniczym; w roku bieżącym Niemcy zakupiły całe zbiory Jugosławji i to placą gotówką. General Goering przybył 17 b. m. do Białogrodu w celu wysondowania opinii rządu i deputowanych jugosłowiańskich. Bure zwraca uwagę na

fakt, iż gen. Goering wygłosił w obecności 80 posłów Skupszczyzny przemówienie, gloryfikując dyktaturę i porównując rolę Hitlera do roli króla Aleksandra — podkreślił życiwe ustosunkowanie się niektórych posłów jugosłowiańskich do tego wystąpienia. 80 posłów na 300 nie stanowi wprawdzie większości, ale fakt ten świadczy o tem, że nieroztropne posunięcia francuskie w stosunku do Jugosławji mogłyby mieć później fatalne skutki.

Podobna propaganda niemiecka pracuje również w Rumunii. Rumunia znajduje się obecnie w ciężkim położeniu gospodarczym, dlatego można się obawiać, że młode pokolenie rumuńskie może w przyszłości nie okazać tyle poświadczenia dla utrzymania sojuszu z Francją

Konferencja Mussoliniego z ambasadorem francuskim

dotyczyła sprawy aresztowanych we Włoszech przywódców spisku na życie króla Aleksandra

Rzym, 22 października. O ostatniej konferencji pomiędzy Mussolinim, a ambasadorem francuskim Chambrun, odbytej przed wyjazdem tegoż do Paryża, nie ogłoszono żadnego komunikatu oficjalnego. Jednakże według pogłosek, krążących w tutejszych kołach francuskich, w rozmowie tej poruszyć miano trzy aktualne zagadnienia polityczne.

W sprawie Pavelicza i Kwaternika rozmowa doprowadzić miała do wyjaś-

nienia, że władze włoskie wykazały maksimum lojalności i dobrej woli, zarządzając aresztowanie obu cudzoziemców, mimo, że zwrócono się jedynie o nadzór i kontrolę.

W kwestji ustosunkowania się Włoch do Jugosławji włoskie organa prasowe otrzymały instrukcje, aby przestrzegały w dalszym ciągu lojalnego i umiarkowanego tonu wobec Jugosławji, z którą rząd włoski pragnie uniknąć wszelkich zadrażnień.

Obniżenie kaucyj za b. dyrektorów „Żyrardowa” do 3,600 tys. zł.—Również tej sumy rodziny aresztowanych nie chcą wpłacić

Warszawa, 22 października. (B) Dowiadujemy się, że sędzia śledczy Demant, który prowadzi śledztwo w sprawie żyrardowskiej, zdecydował się obniżyć kaucję żadaną od aresztowanych dyrektorów Vermeerscha i Caena. Obecnie sędzia Demant wyznaczył za Vermeerscha kaucję 2,5 milj. zł.,

a za Caena — 100.000 zł. Mimo to jednak obrońcy i członkowie rodzin obu aresztowanych dyrektorów oświadczyli, że i taka kaucja nie będzie zebrana. Wobec tego prawdopodobnie obaj dyrektorzy żyrardowscy pozostaną nadal w więzieniu.

Dziś

we wtorek dn. 23 października r.b. ukaże się o g. 3 po poł. specjalne

loteryjne wydanie „Expressu”,

które zawierać będzie pełną tabelę platego dnia ciągnięcia Loterii Państwowej.

ga i Curtiusa. Było to właśnie 10-go czerwca 1931 roku, a więc właśnie w chwili wybuchu bomby w postaci motorjum Hoovera...

Piotr Laval — to maż stanu o prostych, lecz twardych koncepcjach. Pamiętamy go bardzo dobrze z okresu, kiedy w Washingtonie, a potem w Londynie usiłował odrodzić plan Young'a. Sytuacja światowa wymagała wówczas polityków wielkiej subtelności. Ameryka wtedy właśnie zdała sobie sprawę, że rozpoczynając kampanię za rewizją zobowiązań z okresu wojny, znajduje się na drodze do obalenia własnej tezy, polegającej na ścisłym rozdzieleniu długów i odszkodowań wojennych.

Jest jednak w karierze politycznej Piotra Laval'a jedna kwestia, która o znacząco pytańskim, zastanawiając się nad kierunkiem, za jakim pójdzie polityka zagraniczna Francji.

Ażeby na tę kwestię odpowiedzieć, musimy sobie przypomnieć okoliczności, jakie towarzyszyły podróży ministra Laval'a do Berlina.

Niemcy wtedy prowadziły swą politykę po myśli Stresemanna, a francuski minister spr. zagranicznych Briand przesiąknięty był duchem Locarna...

Wszystko to takie dawne, jak... zobowiązania Ameryki utrzymania standardu złota.

Minister Laval nie należy do rzędu takich polityków, którzy mogą dażyć do powrotu przeszłości. Jest on tak wielkim realistą, że doskonale zdaje sobie dzisiaj sprawę z roli Niemiec w Europie, jak również dobrze wie o tem, że Niemcy hitlerowskie — to nie Niemcy Brüninga.

Oto maż stanu, jakiego premier Doumergue wprowadził do swego gabinetu, polecając mu kierownictwo francuskiej polityki zagranicznej.

— Jakże więc teraz ukształtuje się francuska polityka?

Nie mamy żadnych poważnych powodów sądzić, że francuska polityka zagraniczna zaznaczy się obecnie zasadniczymi zmianami.

Chyba?...
Chyba, że upadnie rząd premiera Doumergue'a.

I tutaj należy umieścić wielki, bardzo wielki znak zapytania.

Straszny wybuch dynamitu w Hiszpanji

Kolumna samochodów, wiozących materiały wybuchowe, skonfiskowane powstańcom, wyleciała w powietrze 32 żołnierzy zabitych, wielu rannych

Madryt, 22 października. (PAT) W okolicy Langreos w czasie przevożenia broni i amunicji, zabranej powstańcom nastąpił wybuch kilku skrzyń dynamitu transportowanych samochodami ciężarowymi. Ofiarami wybuchu padło 32 zabitych i wielu rannych żołnierzy.

Jak przypuszczają, droga, która jechała samochody ze skonfiskowaną amunicją była podminowana przez powstańców.

Paryż, 22 paźd.

(Pat) — Z Madrytu donoszą: Ministerstwo spraw wewnętrznych donosi, iż koncentracja wojsk w Asturji została dokonana bez oporu.

Oddziały wojska zajmują wszystkie ważniejsze punkty. W zachodniej części zagłębia panuje już zupełny spokój. Władze policyjne i wojskowe odebrały ludności przeszło 3 tysiące karabinów.

Wybory burmistrza w Tuszynie

odbędą się powtórnie. — Wybór wiceburmistrza i trzech ławników. — Zwycięstwo B.B.W.R. w pow. jasielskim przy wyborach gromadzkich

Tuszyn 22 października. (PAT) Dzisiaj odbywały się w Tuszynie (woj. łódzkie) wybory nowego zarządu miejskiego. Zgłoszone zostały trzy kandydatury: p. Kurczewskiego (B. B.), mjr. emer. Brockhausena i p. Filipskiego (Obóz Narodowy). Ponieważ w trzech głosowaniach żaden z kandydatów nie zdobył zdecydowanej większości, starosta powiatowy łódzki zarządził nowe wybory.

Na posiedzeniu dzisiejszym rada miejska dokonała jedynie wyboru wiceburmistrza, którym został p. Michasiewicz (BB.) oraz trzech ławników, przyczem mandatami tymi podzielili się BB., Obóz Narodowy i Żydzi po jednym.

Jasło, 22 października.

Przy wyborach gromadzkich w pow. jasielskim na 148 gromad, w 123 gromadach przeszły jednolite listy, zgłoszone przez miejscowe komitety gminne B. B. W. R.

Pomnik tura w Niemczech

Odsonił go wielki łowczy Rzeszy, min. Goering

Berlin, 22 października. (PAT) W kniejach podberlińskich t. zw. Schorheide nastąpiło w niedzielę odsłonięcie pomnika hura przez min. Goeringa, jako wielkiego łowczego Rzeszy.

Uroczystość ta zgromadziła szereg dostojników i przedstawicieli władz państwowych z prezydentem Banku Rzeszy dr. Schachtem i ministrem oświaty

dr. Rustem na czele. Pomnik, wyobrażający olbrzymiego tura w pozycji atakującej, jest płasko-rzeźbą, na której cokole znajduje się napis w języku starogermańskim, sławiący czyny bohatera pieśni Nibelungów Zygryda. Na wmurowanej obok tablicy przekazano potomności datę otwarcia zwierzyńca przez wielkiego łowczego Trzeciej Rzeszy min. Goeringa.

49 marynarzy utonęło

Straszna katastrofa parowca japońskiego

Berlin, 22 paźd. (Pat) — Niemieckie biuro informacji nie donosi z Tokio: Na pokładzie japońskiego parowca „Sako Maru”, który zatonał podczas taj-

funu w drodze z Filipin na Formozę, znajdowało się 49-ciu marynarzy. Żadnego z nich nie udało się uratować.

Mordercze tempo wyścigu lotniczego z Anglii do Australji

Walka o pierwsze miejsce toczy się między holendrami i amerykańkami. — Mollisonowie wycofali się z zawodów

Katastrofa samolotu Gillmana. — Cała załoga poniosła śmierć

Londyn 22 października. Cała Anglja z niezwykłym zainteresowaniem śledzi przebieg wyścigu lotniczego Anglja — Australja.

Dzień wczorajszy przyniósł poważne przesunięcia w szansach. „Black Magic” małżonków Mollisonów, typowany na zwycięzcę odpadł już Brawurowy przelot do Bagdadu nadwyreżył widocznie motor, bowiem „Black Magic” musiał wylądować w Karachi spowodu uszkodzenia motoru.

Na czele wyścigu znajduje się obecnie słynny angielski „Comet” Scotta i Blacka, którzy jeszcze wczoraj o godz. 23.40 opuścili Singapore i w tej chwili znajdują się w drodze do Port Darwin w Australji.

Ponieważ następny zawodnik Parlamentier na holenderskim samolocie „Douglas D. C. 2” przybył do Singapore dopiero w 8 godzin później, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że załoga „Comet” zdobędzie pierwszą nagrodę w wysokości 10.000 funtów szterlingów. Wszystko oczywiście, zależy od dalszego szczęśliwego przebiegu lotu.

Trzecie skolei miejsce zajmuje samolot amerykański „Boeing Transport”, kierowany przez słynnego poszukiwacza przygód, „króla lwów”, Turnera. Znajduje on się obecnie między Allaha-

badem a Singapore.

Reszta samolotów rozciągnęła się na olbrzymiej trasie. Trzy samoloty a mianowicie dwa angielskie i jeden amerykański znajdują się jeszcze w Indjach Przednich, dwa nowozelandzkie i jeden duński przebywały jeszcze o północy na lotniskach małaozjatyckich, dwa angielskie, jeden amerykański i jeden australijski aparat bawily o tym samym czasie w Grecji dwa dalsze angielskie w

Rzymie, jeden w Marsylii. Samolot lecący w barwach Nowej Gwinei znajduje się jeszcze w Le Bourget pod Paryżem. Cztery samoloty wycofały się już definitywnie z wyścigu.

Londyn 22 października.

(PAT) O pierwsze miejsce toczy się walka w tej chwili pomiędzy Scottem i Campbelle. Obaj bez zatrzymania się i odpoczynku kierują się na Charle Wil- le, a potem dalej do Melbourne, gdzie na

Samolot pasażerski zaginął

w drodze do Melbourne — Niewiadomy los 11 osób

Melbourne, 22 października. (PAT) W piątek oczekiwany był w Melbourne wielki samolot pasażerski Tasmanja na pokładzie którego znajdowało się 9 pasażerów oraz 2-ch pilotów. Istniało przypuszczenie, że samolot ten

był zmuszony do lądowania na pustyni. Poszukiwania w których brało udział kilka samolotów, nie wydały jednak żadnych rezultatów. Obecnie przeważa pogląd że samolot wpał do morza w okolicy przylądka Wilsona.

NIEMCY DOSTARCZĄ JAPONJI AMUNICJI

Układ handlowy niemiecko-japoński

Paryż, 22 paźd. (Pat) Agencja Havasa donosi: „Daily Herald” twierdzi, iż pomiędzy Japonją a Niemcami, został zawarty wzajemny układ handlowy, w myśl którego Niem-

cy mają importować rocznie milion ton soi, dostarczając jednocześnie Japonji amunicji i produktów chemicznych. 500 lotników i inżynierów niemieckich ma się udać do Japonji w roku przyszłym.

lotnisku już oczekują lotników wieloty- sięczne tłumy.

Między załogą amerykańskiego samolotu „Being Transport” z Turnerem Pangburnem a załogą samolotu holenderskiego „Douglas” z Parmantierem i Mollisonem toczy się zacięta walka o zdobycie drugiego miejsca w emocjonującym wyścigu Londyn — Melbourne.

Mimo, że samolot „Douglas” wiezie 5-ciu pasażerów ma on w tej chwili najwyższą 8 godzin nad „Being Transport” o ile jednak holendrzy kierując się w kierunku Rambang zakreślają łuk, amerykańskie samoloty lecące w linii prostej w kierunku Port Darwin aby nadrobić około 500 klm.

Londyn, 22 października.

(PAT) Lotnik Gillman, biorący udział w wyścigu Londyn — Melbourne roztrzaskał dziś rano samolot w pobliżu Palazzo San Gervazio w prowincji Północna. Samolot w chwili upadku na ziemię objęty został płomieniami. Wszyscy lotnicy ponieśli śmierć.

Singapore, 22 października.

(PAT) Samolot wojskowy kontrolujący przebieg wyścigów Londyn — Melbourne co do którego krażyły pogłoski, uległ poważnej katastrofie został odnaleziony. Aparat jest silnie uszkodzony, lecz cała załoga wyszła bez szwanku.

Dr. Pavelicz i Kwaternik nie przyznają się

do spółdziału w spisku na życie króla Aleksandra. — Jeszcze jeden terrorysta chorwacki oskarża dr. Pavelicza o organizowanie zamachu w Marsylii. — Dalsze aresztowania chorwatów

Turyń, 22 października. (PAT). Dr. Pavelicz i Kwaternik, którzy podejrzani są o udział w zamachu marsylijskim, złożyli swe pierwsze zeznania przed urzędnikiem policji w Turynie. Pavelicz oświadczył kategorycznie, że nie ma nic wspólnego z zamachem. Jak twierdzi, nie był wcale we wrześniu w Marsylii i nie zna zupełnie tego miasta. W dalszych zeznaniach Pavelicz przedstawił szczegółowo w jaki sposób spędził kilka ostatnich tygodni, podkreślając, że w tym czasie przebywał tylko w Turynie, w Medjolanie i Brescii.

Kwaternik oświadczył, iż odrzuca z pogardą wszystkie oskarżenia, które bezwarunkowo nie mogą go dotyczyć. Zaznaczył on, że ostatnie 10 miesięcy, to jest od czasu, gdy znajduje się na wygnaniu, spędził u jednego ze swych przyjaciół niemieckich w Berlinie. W dalszym ciągu zeznał Kwaternik podkreślając, że nie zna nikogo z pośród uwięzionych we Francji i że nigdy nie występował pod nazwiskiem Kramera. Ostatnie tygodnie Kwaternik spędził w Padwie u pewnego przyjaciela studenta, którego nazwiskanie chce wyjawiać.

Bruksela, 22 października. (PAT). Schwytany w Leodjum terrorysta Pericz vel Dereczec przyznał się do tego, iż był głównym pracownikiem dr. Pavelicza i że zadaniem jego było organizowanie stowarzyszeń terrorystycznych wśród emigrantów chorwackich. Przy aresztowanym znaleziono znaczną sumę pieniędzy.

W związku z tem istnieją przypuszczenia, iż Pericz miał za zadanie zorganizować zapomocą terrorystów chorwackich, zamieszkujących Belgję, drugi w Paryżu, gdyby się pierwszy udał. W ręce policji wpadły również akta, z których wynika, że istnieje organizacja chorwacka, mająca siedzibę w Seraling, na zebraniu swem dnia 1 kwietnia wydała wyrok śmierci na króla Aleksandra, domagając się jednocześnie od dr. Pavelicza jaknajprędszego wykonania tego wyroku.

Dieppe, 22 października. (PAT). Aresztowany dziś przez władze francuskie jugosłowianin Artukowicz, podejrzany o kontakty z chorwacką organizacją terrorystyczną, jak się okazało, miał w swej walizce szereg dokumentów politycznych, dotyczących sprawy chorwackiej.

Artukowicz, którego aresztowano na terytorium Francji, zaraz po przyjeździe z Anglii, oświadczył, iż powyższe dokumenty, które miał przy sobie, miały mu służyć do napisania książki w sprawie sytuacji politycznej w Chorwacji i że w powyższej sprawie bawił w Anglii, studiując tamtejsze biblioteki.

Bruksela, 22 października. (PAT). Jak donosi dziennik „Wiek Dwudziesty” rząd belgijski postanowił wydzalić z granic państwa 20-tu chorwatów, należących do organizacji politycznej dr. Pavelicza.

Budapeszt, 22 października. (PAT). Węgierska agencja telegraficzna donosi, że dziś w południe poseł jugosłowiański Wukczewicz przybył do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie

złożył notę werbalną, domagając się podjęcia poszukiwań i aresztowania pewnego chorwata, który na zasadzie zeznań jednego z aresztowanych we Francji może być podejrzany o współ-

udział w zamachu marsylijskim. Władze węgierskie podjęły niezwłocznie energiczne na szeroką skalę zakrojone poszukiwania. Przy okazji swej wizyty poseł jugo-

słowiański złożył w ministerstwie spraw zagranicznych podziękowania za przesłane ze strony węgierskiej kondolencje z powodu tragicznej śmierci króla Aleksandra.

Premier Gömbös odjechał do Budapesztu

W Warszawie nie było mowy o sprawach politycznych. — W przyszłym tygodniu Gömbös jedzie do Rzymu

Entuzjazm Węgier dla osoby Marszałka Piłsudskiego

Kraków, 22 października. (PAT) Premier Gömbös wraz z otoczeniem podejmowany był o godzinie 18.30 w Grand Hotelu obiadem, wyda-

nym przez wojewodę krakowskiego dr. Kwaśniewskiego. Premier Gömbös, żegnany serdecznie na dworcu przez przedstawicieli

władz i kolonję węgierską, opuścił Kraków, udając się w drogę powrotną do Budapesztu.

Budapeszt, 22 października. (PAT) Wszystkie pisma tutejsze podkreślają z naciskiem, że w Warszawie nie było mowy o sprawach politycznych a punkt ciężkości przeniesiono na zbliżenie kulturalne i sprawy gospodarcze. „Pester Lloyd” podaje tekst umowy kulturalnej, podpisanej w Warszawie, a pozatem w dłuższej korespondencji omawia całokształt wizyty Gömbösa w Warszawie, podkreślając niezwyklej serdeczność, z jaką przyjmowano premiera węgierskiego.

„Weltblatt” utrzymuje, że premier Gömbös uda się spoczątkiem przyszłego tygodnia do Rzymu. Pozatem wybrała się premier Gömbös na krótki pobyt do Wiednia. Dokładny termin tej wizyty nie jest jeszcze ustalony.

Tenże dziennik podaje, że planowana na początek listopada podróż kanclerza dr. Schuschnigga do Rzymu została spowodu wydarzeń marsylijskich odroczonej do połowy listopada.

Budapeszt, 22 października. (PAT) Korespondenci pism tutejszych w telegramach, nadesłanych z Warszawy wiele miejsca poświęcają marszałkowi Piłsudskiemu, nazywając go najbardziej interesującym mężem stanu na świecie.

„Uj Nemsedek” pisze, że Polska miała wielu bohaterów, ale takiego, jak marszałek Piłsudski historia Polski jeszcze nie zanotowała. Posiada on pełne zaufanie narodu, jego wola jest ustawą, jego pragnienie - rozkazem. Można mówić, że Piłsudski jest dyktatorem, lecz tylko w tem znaczeniu, iż cieszy się ogromnym autorytetem w narodzie.

Niemcy mają dosyć towaru

Tak twierdzi minister propagandy Rzeszy, dr. Goebbels

Berlin, 22 października.

(PAT) Minister propagandy Rzeszy wystąpił z okólnikiem, w którym ostrzeżenie skierował do kupujących przed daniem posłuchu kołom szerzącym pogłoski o rzekomem wyczerpaniu zapasów towaru. Okólnik stwierdza z naciskiem, że wszelkie tego rodzaju pogłoski są z gruntu fałszywe i nieuzasadnione i służą tylko interesom pewnych nie-sumiennych sprzedawców.



Pożegnanie prem. Gömbösa na dworcu kolejowym w Warszawie.

Rząd uwzględnił protest inwalidów

w sprawie zmiany dekretu o monopolu spirytusowym

Warszawa, 22 października. (B) Przed kilku dniami donosiliśmy o tekście dekretu Prezydenta Rzplitej, zmieniającego obecne obowiązujące przepisy o monopolu tytoniowym i o sprzedaży wyrobów monopolowych. Wiadomość o tem, że ilość punktów sprzedaży napojów alkoholowych ma być powiększona a sprzedaż piwa niezależnie od stopnia zawartości alkoholu nie będzie już nadal przywilejem inwalidów wojennych, lecz po skutecznieniu rejestracji przedsiębiorstwa, będzie wolno piwo sprzedawać każdemu — wywołała wrzenie wśród szerokiej kół inwalidów wojennych. Dziś rano do premiera dr. Kozłowskiego zgłosiła się delegacja związku inwalidów wojennych Rzplitej z posłem Wagnerem na czele.

Delegacja przedstawiła ujemne skutki jakie mogą grozić inwalidom wojennym przez powiększenie ilości koncesji na sprzedaż wyrobów alkoholowych oraz przez wyjęcie z pod koncesji sprzedaży piwa. Premier dr. Kozłowski — jak głosi komunikat prezydium rady ministrów — życzliwie potraktował postulaty inwalidów i oświadczył, że zwróci ministerstwu skarbu uwagę na to, by zamierzona reorganizacja sprzedaży wyrobów monopolu spirytusowego nie szkodziła inwalidom wojennym. Wobec takiego brzmienia komunikatu prezydium rady ministrów, można się spodziewać, że dekret o zmianie przepisów monopolu alkoholowego ulegnie pewnej zmianie jeszcze przed urzędowym ogłoszeniem go.

Dr. Wyrostek przestał być senatorem

Zrzekł się mandatu naskutek niekorzystnego wyroku sądu klubowego B.B.W.R.

Warszawa, 22 października.

(B) Donosiliśmy w swoim czasie o obszernej skardze wystosowanej przez prezydenta m. st. Warszawy Starzyńskiego do prezesa Sławka na senatora dr. Michała Wyrostka oskarżającej o to, że piastując mandat senatorski i mandat członka rady miejskiej w Warszawie, interwenjował w magistracie warszawskim w interesie swych prywatnych klientów, którzy zwrócili się doń jako do adwokata. Sprawa poruszona przez prezydenta Starzyńskiego zajmował się sąd klubowy BBWR. Przed kilku dniami zapadło orzeczenie sądu i doręczone zostało dr. Wyrostkowi.

Treść orzeczenia trzymana jest w tajemnicy, musiała ona jednak dla dr. Wyrostka niekorzystnie, gdyż dziś sekretarjat generalny BBWR ogłosił, że dr. Wyrostek złożył swój mandat senatorski.

Argentyna — powodzianom w Polsce

Specjalne marki na pomoc dla powodzian wypuszcza polski komitet pomocy w Argentynie. — Wyjątkowy przywilej udzielony przez rząd argentyński

Buenos Aires, 22 października. (Pat.) Działający w Buenos Aires pod protektoratem poselstwa R. P. komitet pomocy ofiarom powodzi w Polsce uzyskał od rządu argentyńskiego pozwolenie na naklejanie na wszelkiego rodzaju listach i przesyłkach pocztowych, obok znaczka pocztowego, specjalnych nalepek wydanych przez komitet, war-

tości 1 pesa, 50 i 10 centów. Po raz pierwszy w dziejach Argentyny kolonia cudzoziemska uzyskała od rządu argentyńskiego taki przywilej.

Sprzedają wydanych przez komitet nalepek wśród wychodźstwa polskiego zajmują się poza konsulatem R. P. i filją P.K.O. redakcje pism polskich oraz wszystkie towarzystwa i organizacje

Dymisja rządu portugalskiego

Lizbona, 22 października. (PAT) Rząd podał się do dymisji.

Papen znowu wrócił do Niemiec

Berlin, 22 paźd. (Pat) — Niemieckie biuro informacji donosi ze Sztokholmu, iż poseł Rzeszy niemieckiej w Wiedniu v. Papen, który z jakiegoś czasu na polowaniu w jedynym z majątków we wschodniej Getlandii, ub. nocy wyjechał z powrotem do Niemiec.

Gdynia, 22 października.

(PAT) Na zatoce osiadły masy dziesiątkich łabędzi, ciągnących na południe.

Reforma ubezpieczeń społecznych w Polsce

Cztery odrębne zakłady ubezpieczeń oraz izba ubezpieczeń zostały połączone w jeden zakład ubezpieczeń społecznych.—Grupy pracowników wyłączonych z ubezpieczeń społecznych

Warszawa, 22 października.

(PAT) Pierwszy etap reformy ubezpieczeń społecznych w postaci dekretu prezydenta Rzplitej, uchwalonego na posiedzeniu rady ministrów w dniu 19 bm. a nowelizującego przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 marca 1933 r., polega głównie na zmianie organizacji tych ubezpieczeń.

Istniejące dotychczas 4 odrębne zakłady oraz Izba ubezpieczeń społecznych zostaną połączone w jeden zakład ubezpieczeń społecznych. W ramach wszakże tego jednego zakładu istnieć będą odrębne fundusze (w liczbie pięciu) dla poszczególnych rodzajów ubezpieczeń, a więc: ogólny fundusz ubezpieczenia na wypadek choroby, fundusz ubezpieczeń: emerytalnego i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych, fundusz ubezpieczenia emerytalnego robotników oraz fundusz ubezpieczenia od wypadków.

Wymienione fundusze są prawem publicznym a majątek tych funduszy służy tylko do pokrywania świadczeń odpowiedniego rodzaju ubezpieczenia.

Siedzibą zakładu ub. społ. będzie Warszawa. Władzami jego będą: rada, naczelny dyrektor, komisja rewizyjna oraz komisje rozjemcze. Komisje rozjemcze będą rozstrzygały odwołania od decyzji dyrektora zakładu w sprawach świadczeń, udzielanych z wymienionych wyżej funduszy. Rada będzie organem uchwałodawczym zakładu i za pośrednictwem prezesa rady będzie wykonywała nadzór nad działalnością naczelnego dyrektora. Skład rady stanowić będą: w połowie przedstawiciele ubezpieczonych, w jednej czwartej przedstawiciele pracodawców i w jednej czwartej — członkowie, mianowani przez min. opieki społecznej.

Poza reformą organizacyjną omawiany projekt dekretu zawiera przepisy, na których mocy pewne grupy pracowników będą wyłączone z obowiązku ubezpieczenia. Podane w tej sprawie przez prasę szczegóły nie są ścisłe. Wyłączone mianowicie będą następujące grupy pracujących:

1) ze wszystkich rodzajów ubezpie-

czenia — osoby zatrudnione w gospodarstwie domowym, których zatrudnienie w poszczególnych gospodarstwach domowych jest z natury rzeczy krótkotrwałe, jeżeli u tego samego pracodawcy nie trwa ono dłużej, niż 2 tygodnie.

2) z ubezpieczenia chorobowego — pracownicy i robotnicy, których zarobek miesięczny przekracza 725 zł.

3) z ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego — pracownicy samorządowi oraz pracownicy zakładów i przedsiębiorstw samorządowych, o ile przysługuje im prawo do świadczeń w zakresie niemniejszym, niż przewidziane w ustawie o ubezpieczeniu społecznym.

4) z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego — pracownicy zakładów i wytwórni wojskowych, w przypadkach gdy min. opieki społ. w porozumieniu z min. spraw wojskowych wyłącza pracowników tych z obowiązku ubezpieczenia.



Młodziutki król Piotr II opuszcza mauzoleum Karadźordzewiczów po pogrzebie ojca

Nowa afera w zakładach ks. Pszczyńskiego

Katowice, 22 października.

Przed kilku dniami donosiliśmy o aresztowaniu generalnego dyrektora zakładów ks. Pszczyńskiego pod zarzutem machinacji na szkodę skarbu państwa.

Obecnie wyszły na jaw w tej firmie nowe machinacje. Zarządca przymusowo zakładał inż. Kowalski wpadł na ślad nowych nadużyć, których dopuścił się

były generalny dyrektor zakładów Pistorius.

Blizsze szczegóły ze względu na dobro śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy. Na marginesie tych nadużyć należy zaznaczyć, że pensja dyrektorów ks. Pszczyńskiego wynosiła 30 zł. miesięcznie.

AZEF król szpicli i prowokatorów

W charkowskiej gubernji sprawował okrutne rządy gubernator — książę Obołenski. Głód doprowadził tamtejszych chłopów do ostateczności: poważyli się na czyn przestępny — zrabowali wielkim właścicielom ziemskim zboże, włamali się do ich spichrzy. Gubernator „podarował” kozakom wioski, w których mieszkali przestępcy. Mężczyźni zostali zakatowani na śmierć: kobiety i dziewczynki stały się łupem tuszczy kozackiej.

Na rozkaz centralnego komitetu udał się Gerszuni, na czele nowoutworzonej bojówki, do Charkowa, aby złożyć „wizytę” gubernatorowi. Kaczura — robotnik, członek bojówki — prosił Gerszunia, by ten pozwolił mu wykonać pierwszy zamach, jaki będzie uznany za konieczny. Gerszuni przyrzekł to Kaczurze.

Dwudziestego drugiego maja przystąpił Kaczura do czynu. Cztery strzały padły z rewolweru Kaczury w chwili, gdy gubernator w towarzystwie „przystawa” policji i pewnej damy opuszczał kabaret Tivoli i przez ogród zmierzał do wyjścia. Kaczura nie mógł strzelać tak jakby chciał, gdyż lękał się, że trafi towarzyszkę gubernatora, a strzelać do kobiet lub do dzieci — tego rewolucjonistom nie było wolno nigdy i pod żadnym pozorem. Kto przekroczył ten zakaz, był sądzony niezwykle ostro przez sąd partyjny.

Zamachowiec został oczywiście areszt-

owany, bojówka zdołała jednak ująć cało. Gubernator odniósł ciężką ranę w szyję — naczelnik policji lekka — w nogę.

Następnym etapem pracy bojówki była Ufa — miasto gubernialne, w którym słynął z okrucieństwa gubernator, generał Bogdanowicz. Na rozkaz tego dygnitarza policja strzelała do grupy spokojnych, zupełnie niepolitykujących górników. Pod kulami padły nawet kobiety i dzieci.

Gerszuni i Azef udali się początkowo sami do Ufy. Rozpoczęli wywiady na miejscu, pragnęli zapoznać się z terenem. Nie było tu trudno ustalić, że gubernator codziennie około godziny piątej bywał na przechadzce w parku miejskim. Te i inne, z łatwością zebrane dane były już wystarczające: do Ufy zostali skierowani dwaj członkowie bojówki, którzy mieli wykonać zamach. Instrukcje były dokładne, rzecz była przestudjowana do gruntu, a mimo to zamach nie udał się. Zaledwie postawili teroryści stopę w Ufie już zostali aresztowani.

Wypadek zupełnie niezrozumiały! — Chyba ów wielki Raskin umaczał w tej sprawie ręce?... Tylko on jeden, który tajemnymi, ciemnymi drogami zdobywał najskrytsze wiadomości, musiał z przerażającą znajomością rzeczy podać ochronie wszelkie szczegóły niedoszedłego zamachu.

Ale Gerszuni nie opuścił rak. W naj-

wyższym pośpiechu przybył wódz terorystów na miejsce, i nim policja (uspokojona dzięki aresztowaniu dwóch członków bojówki) zdołała się zorientować — szóstego maja 1903 roku w parku miejskim padł gubernator Bogdanowicz, ranny sześcioma kulami. Gubernator zmarł przed przybyciem pomocy. Zamachowiec znikł bez śladu. Przechodnie i policjanci, którzy przybiegli na odgłos strzałów — znaleźli obok trupa małą karteczkę; głosiła ona, że na gubernatora wydała partja social-rewolucionistów wyrok śmierci za zamordowanie licznych strajkujących górników, ich żon i dzieci.

Mimo pościgu, do którego zmobilizowany został cały aparat policyjny z ochroną na czele — nie udało się ująć sprawcy zamachu. Tylko Gerszuni i Azef wiedzieli, że był nim dziewczętnostolętni były wieśniak, obecnie ślusarz kolejowy w Ufie — Jegor Duliebow. Już na jutro pracował Duliebow z całym spokojem w tajnej drukarni partyjnej.

Znany jest nam list pożegnalny, jaki przed zamachem wystosował Duliebow do swych towarzyszy partyjnych.

„Nie wolno nam dopuścić do tego, — pisał Duliebow — by nas traktowano jak niewolników; nie wolno, by nasza krew splotła w strumieniach jak woda. Każdy z nas musi walczyć o wspólne szczęście, o wspólną wolność. Przystępuję do wykonania wyroku bojówki nie dlatego, bym nie wierzył w jasną przyszłość ludzi pracy, ale dlatego, bo wiem, że pokojowe protesty narażają nas jedynie na bezcelne drwinny. Gdy wyruszamy z demonstracją — nie dają nam nawet czasu na

podniesienie sztandaru: już napadają na nas kozacy, żandarmi i szpicle. Sypią się na nas razy nahańciami szabel; traktują nas konnymi szarpia i sztydzą z nas bezwstydnie. Jestem szczęśliwy, że wolno mi być dzie zemić się na tym okrutniku z Ufy. Walczcie, towarzysze, świętą wolność, walczcie aż obalicie rządy satrapów”.

Ochrona po zamachu zamieniła się w mrowisko, w które ktoś kij wetknął. Wszystkie oddziały tej wielkiej organizacji policyjnej — obejmującej całą Rosję — miały za zadanie wytropienie tego machowca: wszędzie szpanta tylko o tej sprawie. Czyżby wielki Raskin miał tym razem zawieść? Tak się jakoś wyżyło, że nikt nie śmiał mu czynić wyrzutów. Wiadome było, że Raskin uprzedził Raczkowskiego — naczelnika wydziału zagranicznego ochrony — o wyjeździe Gerszuniego i nowym planowanym przez bojówkę zamachu. Ale Raczkowski miał obrachunki z pułkownikiem Kremienieckim i uważał za właściwe splotać mu koleżeńskie figla. — Wysłano go między sobą a Kremienieckim drogę. I stało się, że właśnie wtedy, gdy Miednikow, spełniając jakąś odległą misję, tkuł się w wagonach po wielkich obszarach Rosji — generał Bogdanowicz padł z ręki Duliebowa. Dla ochrony ostatniej chwili jej istnienia była ta sprawa zagadką. Raskin nie ucierpiał trochę na swej reputacji. Ten słynny agent miał bowiem wkrótce ukoronować swe dzieło wielką zdobyczą: udało mu się oddać samego Gerszuniego w ręce carskich siepaczy.

(d. c. n.)

Rozmaitości ze świata

„CIEŻKA” WODA W BAJKALE.

Profesor Mendelejew z Moskwy ukończył swoje badania nad gorąco debatowaną kwestją „ciężkiej” wody w jeziorze Bajkalskim. Przeprowadził on sondowanie wód jeziora i wziął próbki wody z najgłębszego miejsca, sięgając prawie dna, t. j. na głębokości 1650 metrów. Bajkał jest najgłębszym na świecie jeziorem i sonda zapuszcza się na 1750 metrów. Otóż woda, która wydobył prof. Mendelejew z Bajkału, okazała się wodą „ciężką”, naturalną, taką samą, jaką otrzymuje się laboratoryjnie przy działaniu na wodę zwykłą przez elektrolizę.

NAJGŁĘBSZY SZYB

wiertniczy na świecie ma być wywiercony w Belgji, w okolicy Dinant, a mianowicie ma osiągnąć do głębokości 3.500 metrów. Wywiercenie tego szybu zaprojektował uczone belgijski, prof. Kaisin, z uniwersytetu w Louvain. Impreza kosztowałaby, zdaniem profesora, nie więcej nad 6 milionów franków, a przyniosłaby zyskiem wielką korzyść, gdyż pozwoliłoby stwierdzenie obecności w tej okolicy żył różnych cennych minerałów.

ZGON POETY FRANCUSKIEGO.

W Paryżu zmarł po operacji znany poeta i literat Franc Nohain (1872). Nohain zyskał sobie sławę i uznanie wydaniem w 1920 r. „Fables” oraz „Jardin des Plantes et des Bêtes” (1921), co mu zjednało przydomek następcy La Fontaine'a. W spuściźnie literackiej Nohain'a znajduje się sporo bardzo popularnych we Francji piosenek p. t. „Chansons des rues et des



Październik	Dziś Seweryna	
23	Jutro Rafała Arch.	
Wtorek	Wschód słońca	6.13
	Zachód słońca	16.29
	Wschód księżycy	16.86
	Zachód księżycy	7.58
	Długość dnia	10.19
	Ubyło dnia	6.12

FRYDERYK
Jarosy
 z STEFCIA GÓRSKA i ZOFIA TERNE na czele zespołu
„STAREJ BANDY”
 w rewii
„BANDYCI W ŁODZI”
 wystąpi 1. raz w niedzielę 28 bm. o 12.15 w p. w SALI FILHARMONJI — Przesprzedaj. bil. w księgarni Fiszer, w Grand-Hotelu, tel. 123-53

Samobójstwo trzech niewiast

w Warszawie jest dręczącą tajemnicą, do której wyjaśnienia chcemy się przyczynić.—Jedna z samobójczyń pozostawiła kartkę z adresem:
Łódź, ulica Wodna nr. 34

Z Warszawy donoszą nam: Warszawa wstrząśnięta została tajemniczym, zbiorowym samobójstwem trzech młodych dziewcząt. Samobójstwo niezwykle, którego niei prowadzi do Łodzi. Inżynier Stanisław Skapski, zamieszkały w Warszawie przy ul. Uniwersyteckiej 4 przyjął niedawno do pracy młodą, 23-letnią pokojówkę Karolinę Wierzchowicz. Bardzo wesół i pogodny usposobienia bynajmniej nie zdradzała zamiarów samobójczych. Mąż czyżni do niej nie przychodzili. W wol-

nych chwilach odwiedzały ją tylko dwie serdeczne przyjaciółki, Judza Szymczakowska, starsza od niej o 2 lata i 16-letnia uczennica szkoły handlowej żeńskiej Józefa Ziembicką. W niedzielę po południu Szymczakowska i Ziembicka przyszły do Wierzchowiczówny zaraz po obiedzie. Wiedziały prawdopodobnie, że w tym czasie nikogo prócz swej przyjaciółki nie zastaną w domu. Co zaszło między dziewczętami — niewiadomo. Dość, że postanowiły razem odebrać sobie życie. Wypiły tru-

ciznę, przedtem jednak pozostawiły na stole kartkę z napisem:

— „Wspólnie odbieramy sobie życie”.

I trzy podpisy. Gdy w kilka godzin później przybyli domownicy, zastali w kuchni

trzy trupy młodych dziewcząt.

Wypadek zbiorowego samobójstwa trzech osób jest bardzo rzadki. Niewątpliwie jakaś ponura zagadka kryje się na dnie obłądnego czynu. Te tajemnicę być może wyjaśni śledztwo, które jednak dotychczas utknęło w połowie drogi. Nikt nie umie wytłumaczyć, co mogło skłonić do tego czynu Wierzchowiczównę. Nikt nie umie też wytłumaczyć, co popchnęło w objęcia śmierci 16-letnią uczennicę Józefę Ziembicką. Ci, którzy znali obydwie niewiasty, twierdzą kategorycznie, że nie miały one żadnych powodów do targnięcia się na życie. Więc może śmierć Julii Szymczakowskiej mogłaby wyjaśnić tę tajemnicę? Ale tu właśnie policja stanęła przed trudnym i ciekawym dwuleciem. Nikt nie wiedział, gdzie mieszkała i czem zajmowała się w Warszawie Szymczakowska. Ale znaleziono przy niej kartkę, która wskazuje jakiś ślad. Na kartce tej widnieje adres:

„Łódź, Wodna 34”.

I nic więcej. Czy tajemnica ta będzie rozwiązana? Dalsze szczegóły tej sensacyjnej sprawy przyniesie „Express Wieczorny”. (i)

Obniżka cen węgla, gazu i elektryczności ma nastąpić w dniach najbliższych

(B) W kołach gospodarczych Warszawy oczekiwane jest w najbliższych dniach ogłoszenie oficjalnego komunikatu ministerstwa przemysłu i handlu o obniżce cen węgla. Wysokość obniżki wynosić ma 12 procent dla węgla opałowego i 15 proc. dla węgla przemysłowego. Obniżka cen węgla była poprzedzona długimi naradami członków konwencji węglowej z przedstawicielami ministerstwa przemysłu i handlu. Obecnie w kołach zbliżonych do ministerstwa przemysłu i handlu spodziewają się powszechnie w całym kraju obniżki cen prądu elektrycznego i gazu, gdyż jak wiadomo, węgiel jest jedną z najważniejszych pozycji przy produkcji gazu i prądu elektrycznego.

ROZBUDOWA SĄDÓW PRACY

Znaczne rozszerzenie kompetencji i uproszczenie formalności sądowych. — Ławnicy odbywają sesje pojednawcze
 Każda skarga będzie rozpatrzona najdalej w ciągu 2 tygodni

Przed trzema tygodniami „Republika” jako pierwsze pismo w Polsce zapowiedziała wprowadzenie doniosłych zmian w ustawie o sądach pracy, które w poważnej mierze ułatwia wszystkim dochodzenie swych pretensyj. Obecnie dowiadujemy się, że zmiany te zostały już opracowane przez ministerstwo opieki społecznej i ogłoszone zostaną w formie dekrety w najbliższych dniach, przy czym moc obowiązująca nabierają z dniem 1 stycznia 1935 roku.

Najważniejsze zmiany polegają na udzieleniu inspektorom pracy uprawnień sądu pracy. Upraszcza to w wysokim stopniu procedurę — dotychczas od decyzji inspekcji pracy można było odwoływać się do sądu pracy, następnie do sądu okręgowego, obecnie zaś od decyzji inspektora pracy, który będzie miał prawo nakładania kar, będzie można odwoływać się tylko do sądu okręgowego.

Ważnym szczegółem jest również

wprowadzenie sesji pojednawczej. W sesji tej biorą udział tylko ławnicy, bez sędziego, którzy mają za zadanie nakłonić strony do pojednania. W razie niemożności osiągnięcia zgody, ławnicy mogą zaproponować stronom warunki zgody, odraczając sesję na tydzień, by dać możliwość namysłu osobom zainteresowanym.

Dekret wprowadzi też przyspieszenie postępowania. Od chwili wniesienia skargi do dnia rozprawy nie może upłynąć więcej niż dwa tygodnie. Termin apelacji wynosi trzy dni. Kasacja będzie dopuszczalna, gdy wartość sporu przekroczy 300 złotych.

W sprawach do 50 złotych nie będzie się pobierało żadnych kosztów. W sprawach do 1000 złotych koszty będą wynosiły 50 procent mniej, aniżeli koszty pobierane w sądzie grodzkim.

PRZECIW OBSTRUKCJI, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkiach, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA-JÓZEFA” kilka razy dziennie. — Pytajcie się lekarzy.

Posiedzenie komisji teatralnej

Jak się dowiadujemy, w czwartek, 25 b. m. w sali posiedzeń wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego, odbędzie się posiedzenie komisji teatralnej. Porządek dzienny posiedzenia prze widuje:

Sprawozdanie dyrektora Wroczyńskiego, sprawa obchodu 11 listopada i sprawozdanie dyrektora Teatru Popularnego M. Winklera.

Dziś w aptekach

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kasperkiewicza (Złotkowska 54), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), I. Zundelewicza (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Schatza (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobdy (11-go Listopada 86).

Strejk krawców trwa

Wczoraj ciężko poraniono krawca, Leona Solskiego

Strejk pracowników krawieckich, który wybuchł w ubiegłym tygodniu, rozszerza się z każdym dniem i obejmuje wszystkie zakłady krawieckie w Łodzi. Jak nas informują członkowie komisji strejkowej — zatarg powstał i trwa z następującego powodu:

W roku 1928 zawarto w Łodzi umowę zbiorową, która przewidywała następujące płace dla pracowników krawieckich: pracownik I kategorii otrzymywał za uszyte marynarki 42 zł., II kategorii — 40 zł. i III kategorii — 38 złotych. W roku 1930 pracodawcy obniżyli stawki o 17 procent i od tego czasu stale, niemal co miesiąc następowały obniżki płac. Na tem też powstawały liczne zatargi w pracowniach krawieckich i związek pracowników zamierzał jeszcze przed sezonem letnim ogłosić strejk. Zła konjunktura w krawiectwie spowodowała jednak przesunięcie tego terminu do sezonu zimowego. Obecnie pracownicy wysunęli następujące postulaty: pracownik I kategorii otrzymywać ma 120 zł. tygodniowo, II

kategorji — 105 zł. i III kategorii — 90 zł. Następnie wysunięto postulat 8-godzinnego dnia pracy i podziału składek na ubezpieczenie z tem, że pracodawcy mają płacić 60 proc., a pracownicy 40 proc. Ponieważ w chwili obecnej istnieje konjunktura w krawiectwie, pracownicy spodziewają się, że pracodawcy podpiszą umowę na powyższych warunkach. Prawdopodobnie do środy jeszcze zwołana będzie konferencja w inspektoracie pracy.

Na tle strejku pracowników krawieckich doszło w ciągu ostatnich dni do awantur. Komisja strejkowa bowiem czuwa skrupulatnie nad solidarną akcją i interwenjuje w każdym wypadku naruszenia strejku.

Wczoraj na ul. 11-go Listopada 53 poraniony został tępem narzędziem krawiec Leon Solski, ulegając również złamaniu ręki, ponieważ chciał przystąpić do pracy. Rannego odwieziono do szpitala. Za sprawcami napadu wszczęto poszukiwania. (i).

Święta w listopadzie w pierwsze dwa dni szkoły będą nieczynne

Kuratorjum okręgu szkolnego nadało wczoraj zarządzenie w sprawie dni wolnych od zajęć szkolnych w miesiącu listopadzie. W myśl tego zarządzenia pierwsze dwa dni listopada będą wolne od zajęć szkolnych. 1 listopada bowiem przypada święto Wszystkich Świętych, wobec tego wolnym od zajęć będzie również dzień następny — Dzień Zaduszny.

Co się tyczy 11 listopada — rocznicy odzyskania niepodległości — w roku bieżącym dzień ten wypada w niedzielę, który już z tego tytułu jest wolny od zajęć szkolnych. Wobec powyższego obchód w szkołach tego święta nastąpi poprzedniego dnia, 10 listopada. (i)

Budżet m. Łodzi jest już opracowany

Donosiliśmy już o przygotowywaniu preliminarza budżetowego m. Łodzi na rok 1935/36 przez poszczególne wydziały magistratu. Zamierzenia skarbowe i wydziałów są już opracowane i oddane do wydziału finansowego, który uzgadnia obecnie wszystkie zamierzone wydatki i wpływy i przygotowuje w ten sposób ogólny preliminarz budżetowy na przyszły rok administracyjny.

Jak już donosiliśmy, preliminarz ten wejdzie pod obrady komisji finansowo-budżetowej, a później plenum nowej rady miejskiej. Ciekawym szczegółem jest, iż preliminarz przewiduje już pensje prezydenta i wiceprezydentów miasta oraz wynagrodzenia dla ławników za udział w posiedzeniach magistratu. Oczywiście, sumy zawarte w preliminarzu nie będą ostateczne, gdyż wysokość wynagrodzenia przyszłych członków zarządu miasta — zgodnie z ustawą — będzie wyznaczona przez radę miejską na pierwszym posiedzeniu. (i)

Wstrzymanie turystyki polskiej do Niemiec

Z powodu ostatnich ograniczeń dewizowych (wprowadzonych przez rząd Rzeszy Niemieckiej przy podróżach zagranicznych) ustala zupełnie turystyka z Niemiec do Polski. Ponieważ wycieczki polsko - niemieckie noszą charakter kompensacyjny, spowoduje to również wstrzymanie turystyki polskiej do Niemiec.

Joan CRAWFORD

Najwspanialsza i piękniejsza modniejsza artystka świata ukaże się wkrótce w kinie ???

Przeciw scaleniu - za kasą chorych

wypowiada się zjazd lekarzy ubezpieczalni społecznych. — Ubezpieczony zwala winę za wszelkie swe krzywdy na lekarzy. — Opieka nad chorym jest głównym zadaniem ubezpieczalni

Nasłem lekarzy jest: mniej „urzędowania-więcej leczenia”

Onegdaj odbył się w Krakowie specjalny zjazd delegatów lekarzy ubezpieczalni społecznych, celem zajęcia stanowiska w sprawie zmian, jakie nastąpić mają w najbliższym czasie w lecznictwie kasowym. Wystąpienia lekarzy na zjeździe zasługują na specjalną wagę, poraz pierwszy bowiem lekarze poruszyli sprawę lecznictwa punktu widzenia interesów ubezpieczonych.

W toku dyskusji poszczególni mówcy podkreślali, iż w ostatnich latach wśród ubezpieczonych zaobserwowano brak zaufania do lekarzy kasowych. Połodzi to, zdaniem lekarzy, stąd, iż zarządy ubezpieczalni, redukując świadczenia, opiekę lekarską, lekospis i t. d., utrudniali wykonanie tych zarządzeń lekarzom. W rezultacie wśród ubezpieczonych wyrobiło się przekonanie, że lekarz nie chce poświęcić więcej czasu choremu — to jest to karygodne ubalstwo ze strony lekarzy, jeśli lekarz nie chce zapisać lekarstwa, o które prosi ubezpieczony — jest to również wina lekarzy.

A tymczasem sprawa przedstawia się zgoła inaczej — zarządy ubezpieczalni ograniczają lekarzy w zakresie udzielania świadczeń ubezpieczonym, nie pozwalają na zbyt częste wyjazdy specjalistyczne i t. d. Ponieważ nie zapowiadane są dalsze ograniczenia — lekarze na zjeździe w Krakowie postanowili się temu przeciwstawić i wyrazić swój pogląd na koncepcję reorganizacji lecznictwa.

W konkluzji powzięto następujące uchwały, które przesłane zostały p. mi. ministrowi opieki społecznej Paciorekowi: 1. Przy organizacji ubezpieczenia chorobowego należy mieć na względzie konieczność scalenia wszystkich agend państwa. Ponieważ ubezpieczenie chorobowe jest najważniejszą z wszystkich rodzajów ubezpieczeń społecznych, powinno być ono oddziel-

one ustawowo, finansowo i organizacyjnie od ubezpieczeń długoterminowych t. zn.

POWINNY ZNÓW POWSTAĆ ODRĘBNE KASY CHORYCH.

2. W lecznictwie społecznym musi panować specjalizacja. Nie jest możliwym odwrócenie tego kierunku specjalnie na terenie ubezpieczenia chorobowego przez rozszerzenie instytucji lekarzy domowych, gdyż

byłoby to krokiem wstecznym.

3. Zjazd lekarzy ubezpieczeń społecznych oświadcza się stanowczo przeciwko obniżeniu poziomu lecznictwa w ubezpieczalniach, w szczególności: a)

przeciwko koncepcji „lekarza domowego” i ograniczenia pomocy specjalistycznej, b) przeciw znoszeniu placówek działów lecznictwa (jak stomatologia i t. d.), c) przeciw kasowaniu placówek leczniczych ubezpieczenia chorobowego (sanatoriów, przychodni i t. d.).

4. Należy znieść opłaty za porady lekarskie i ułatwić dostęp chorych do lekarzy.

5. Środki finansowe kasy chorych będą wystarczające, jeśli się znieśli wszelkie zbędne nadbudówki administracyjne. ZJAZD DOMAGA SIĘ CAŁKOWITEGO ODDZIELENIA LECZNICTWA OD ADMINISTRACJI.

6. Zjazd wypowiada się przeciwko obniżeniu stanowiska lekarza i wartości pracy lekarskiej w ubezpieczalniach i domaga się zawarcia z zawodowymi organizacjami lekarskimi zbiorowej umowy, określającej pracę i zryczałtowaną płacę lekarzy.

Dziś wieczorem odbędzie się druga kolejna konferencja naczelnych władz ubezpieczalni społecznej w Łodzi z przedstawicielami związku lekarzy. Na dzisiejszej konferencji będzie ostatecznie uzgodniona sprawa ewentualnej redukcji sił lekarskich w ubezpieczalni łódzkiej. (1)

Afera w stylu „Kapitana z Koepenick”

UDAWALI URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH

i pod pozorem konfiskaty „nielegalnej” gotówki, zrabowali kilkanaście tysięcy złotych w rozmaitej walucie

Wszystkich sprawców afery aresztowano

W dniu 18 września donosił Express o niezwyklej trójce złodziejskiej, który dokonany został w Łodzi w mieszkaniu niejakiej Eai Traube, która pro-

wadziła przy ul. Piotrkowskiej 22 potajemny kantor wymiany. Jak się obecnie okazało, rabunku dokonała banda aferzystów, na której cze-

le stał znany policji fałszerz z zawodu fryzjer, Paweł Gromberg vel Grombka. Oszuści przyjechali do Łodzi, i zatrzymali się u niejakiego S. Horowicza, zamieszkałego przy ul. Gdańskiej 37. Wraz z Grombergiem przyjechali Kazimierz Sobierajski, również już karany złodziej, oraz Wacław Jastrzębski.

Cała trójka udała się do mieszkania Eai Traube. Byli oni wszyscy w przebraniu. Gromberg — udawał naczelnika urzędu skarbowego, Sobierajski jego sekretarza i Jastrzębski — ubrany był w mundur komisarza policji. Złodzieje okazali sfałszowany nakaz dokonania rewizji i w rezultacie łupem ich padło 4 tysiące złotych, 500 lei rumuńskich, 4850 franków francuskich, 500 koron czeskich, 400 dolarów i 1500 marek niemieckich. Pieniądze te złodzieje spakowali w oddzielne paczki, załakowali je pieczętkami z literami „U. S.” (urząd skarbowy) spisali „protokół” i oddalili się, każąc Traubowej następnego dnia przynieść do urzędu skarbowego. W mieszkaniu Horowicza nastąpił podział łupów.

Dowiadujemy się, że policja wpadła na trop tych aferzystów i wszystkich aresztowała w mieszkaniu Horowicza.

Nowy rozkład jazdy

na kolejach przewiduje następujące pociągi i wagony bezpośrednie:

Z dniem 7 b. m. obowiązuje, jak wiadomo, nowy rozkład jazdy na kolejach, który wprowadził pewne drobne zmiany w godzinach ruchu pociągów. W związku z tem zarząd kolejowego węzła łódzkiego opracował dokładny rozkład jazdy wagonów bezpośrednich z Łodzi do szeregu miejscowości w Polsce i zagranicą.

Z DWORCA KALISKIEGO odchodzą następujące pociągi i wagony bezpośrednie:

- O godz. 0,39 — do Bruksell klasa 3, do Paryża i Wrocławia — kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 5,05 — do Poznania, kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 6,04 — do Niegoretoje i Warszawy Wsch. kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 9,03 — do Bydgoszczy kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 9,09 — do Ostrowa Wlkp. kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 12,15 — do Warszawy, kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 12,53 — do Poznania. 2 i 3.

- O godz. 15,40 — do Ostrowa Wlkp. kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 16,05 — do Warszawy, kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 19,14 — do Ostrowa Wlkp. kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 19,48 — do Warszawy, kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 20,05 — do Lwowa, kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 22,00 — do Gdyni kl. 1, 2 i 3.

Z DWORCA FABRYCZNEGO odchodzą następujące pociągi i wagony bezpośrednie:

- O godz. 0,10 — do Krakowa i Zwardonia, kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 7,40 — do Warszawy.
- O godz. 14,12 — do Warszawy.
- O godz. 14,45 — do Skarżyska kl. 2 i 3.
- O godz. 20,00 — do Warszawy.
- O godz. 21,35 — do Krynicy, kl. 1, 2 i 3.
- O godz. 22,50 — do Zakopanego — kl. 1, 2 i 3.

Przed ślubem-do lekarza

Dekret o obowiązku badań przedślubnych

Jak się dowiadujemy, na skutek memoriału towarzystwa eugenicznego w Polsce, departament służby zdrowia ministerstwa opieki społecznej rozpoczął już opracowywanie projektu ustawy o zwalczaniu chorób wenerycznych

Ustawa ta ma być wydana w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej w ciągu miesiąca listopada. Najważniejszym jej postanowieniem jest wprowadzenie obowiązku badań przedślubnych zarówno dla mężczyzn jak i dla kobiet. Kościoły i urzędy stanu cywilnego nie

będą udzielały małżeństw, dopóki kandydaci do stanu małżeńskiego nie przedstawią świadectw lekarskich, iż są zdrowi.

Następnie ustawa wprowadzi wielką odpowiedzialność karna za zarażenie chorobą weneryczną. Na wypadek złożenia skargi, osoba podejrzana o chorobę zostaje zbadana i w razie stwierdzenia, że pozostawała ona w stosunkach z osobą zarażoną, która nabyła choroby, pociągnięta zostanie do odpowiedzialności przez prokuratora.

Chór Dana w Z.S.R.R.

Chór Dana powtórnie wyjechał do Moskwy i Sowieckiej na szereg występów. Koncert w Leningradzie w największej sali koncertowej na 2.000 miejsc przyniósł wielki triumf doskonałemu chórowi. Wszystkie miejsca zostały wyprzedane nie tylko na ten, ale na 3 następne koncerty również.

Dotychczas odbyło się 11 koncertów. Entuzjastycznie przyjmowany chórowi musiał niektóre piosenki śpiewać 3 razy. Chór Dana zaangażowano także na 6 koncertów w Leningradzie.

Jedynym koncertem płyt gramofonowych w historii chóru Dana, na podjęcie umowy z chórem Dana, da je miejsce, w którym cały repertuar tego zespołu nagrany będzie w języku polskim.

Wczoraj śpiewał Chór Dana w radjo Leningradzkim.

Awantury w kinach wiedeńskich z powodu filmu „Żyd Süss”

W sobotę odbyła się we Wiedniu w kilkunastu kinach równocześnie premiera wielkiego filmu produkcji angielskiej „Żyd Süss” według powieści Fauch-Wangera z Conradem Veidtem w roli tytułowej.

Już na pierwszych pokazach tego filmu zorganizowały żywioły reakcyjne burzliwe manifestacje, protestując przeciwko filosemickiej tendencji filmu. Prasa wiedeńska z oburzeniem podkreśla, że reżyserem filmu jest „Żyd z Polski” (Lothar Mendes).

Nie jest wykluczone, że kina będą zmuszone zdjąć film z afisza. (allan).



Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Przemysłowcy angielscy przybyli do Łodzi

Zagadnienie angielskiego eksportu włókienniczego do Polski. — Chcemy zawrzeć uczciwe i możliwe do przyjęcia dla obu stron porozumienie gospodarcze. — Wstępne konferencje.

Zapowiadany przyjazd do Łodzi przedstawicieli angielskiego przemysłu bawełnianego nastąpił wczoraj o godz. 9 m. 45 rano. Na zaproszenie Zw. Przemysłu Włókienniczego przybyli Ashurst — przedstawiciel związku przędzalni i tkalni bawełnianych w Anglii, Copley — prezes Zw. drukarzy włókienniczych oraz p. Driver — przedstawiciel Zw. angielskich przędzalni bawełnianych.

Po powitaniu na dworcu Fabrycznym przez przedstawicieli Zw. Włókienniczego, goście angielscy udali się do lokalu Związku, gdzie oczekiwał na nich in corpore zarząd z prezesem p. Roman-Jareckim na czele, dyrekcja oraz specjalnie zaproszeni rzeczoznawcy w osobach dyr. Burschego, dyr. Krajskiego, p. Helmuta Biedermana i p. Geyera.

O godz. 11-ej przedstawiciele przemysłu angielskiego zwiedzili zakłady p. N. Ejtingon i S-ka, następnie zaś przyjmowani byli śniadaniem.

W godzinach popołudniowych odbyła się w lokalu Zw. Włókienniczego sesja w udziale zarządu i dyrekcji Związku Konsula angielskiego Gilbert'a przed przedstawicielami władz państwowych w osobach radców Stanisławskiego i Walickiego oraz przedstawiciela Rządu w Traktatowej w Warszawie, p. Sławińskiego, konferencja z gośćmi angielskimi na tematy związane z toczącymi się rokowaniami o traktat polsko-angielski. Konferencja miała narodzić z siebie charakter rozmów wstępnych i poświęconych była zbadaniu próbek, przywiezionych przez angielskich, oraz naszkicowaniu wytycznych dla dalszego ciągu konferencji, która odbędzie się dziś.

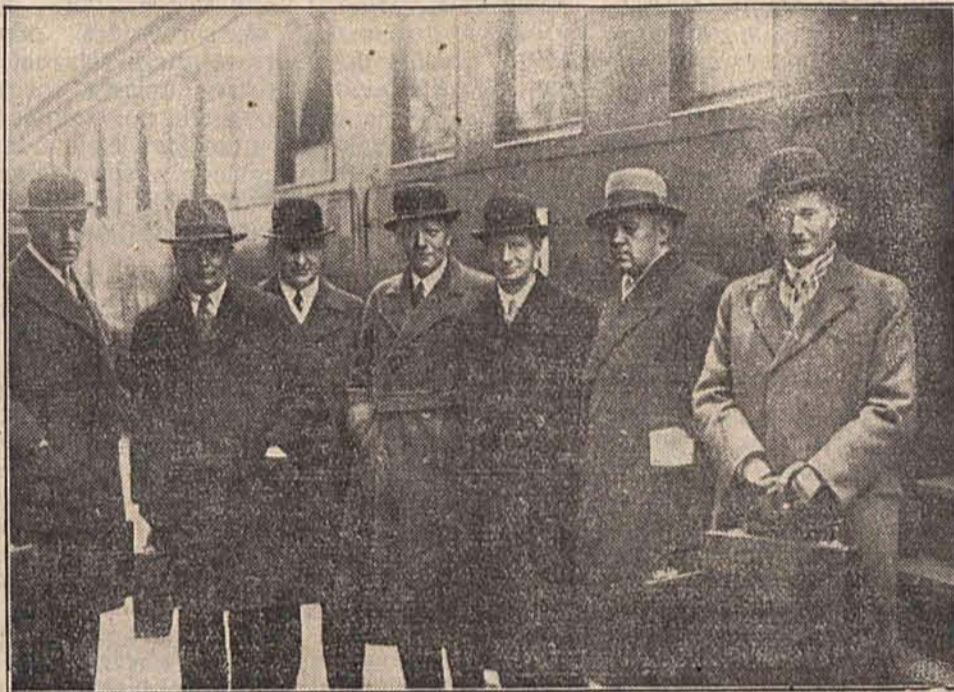
Konferencja zakończyła się obiadem. W dniu dzisiejszym przemysłowcy angielscy zwiedzili zakłady K. Scheible, L. Grohmana oraz I. K. Poznańskich. Początek o godz. 11 m. 30 odbędzie w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej konferencję z przedstawicielami kuracji powiatu łódzkiego. O godz. 4-ej po poł. rozpocznie się ciąg konferencji w Zw. Przemysłowo-Włókienniczego.

Wizyta delegacji angielskiego przemysłu bawełnianego w naszym mieście posiada dla Łodzi bardzo doniosłe znaczenie. Wizyta ta bowiem ma na celu — poza względami o charakterze politycznym — przede wszystkim poświadczanie samej Łodzi — polskiego Manchesteru, zorientowanie się w jego możliwościach produkcyjnych i nawiązanie bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami łódzkiego przemysłu bawełnianego.

Cele wymienione nie wyczerpują jednakże całokształtu zadań, związanych z pobylem gości angielskich w naszym mieście.

W ramach tego pobytu pozostaje jeszcze omówienia i uzgodnienia z przedstawicielami łódzkiego przemysłu bawełnianego spraw, dotyczących zbytu angielskich towarów bawełnianych na rynku polskim, a to w związku z naszymi handlowymi.

Przyjazd przemysłowców angielskich do Łodzi jest już drugim etapem bezpośrednich rozmów między włókienniczym przemysłem angielskim a polskim w związku z pracami traktatowymi. Pierwszą z rozmów bezpośrednich przedstawicieli włókiennictwa polskiego i angielskiego, była letnia wizyta delegacji angielskiej w Łodzi, której wynikiem było osiągnięcie pełnego porozumienia w tej dziedzinie włókiennictwa.



Przedstawiciele Zw. Przemysłu Włókienniczego witają gości angielskich na dworcu Fabrycznym.

W toczących się pertraktacjach handlowych polsko-angielskich o zawarcie traktatu handlowego, regulującego wymianę towarową między oboma krajami, dwie dziedziny wytwórczości, a mianowicie węgiel i włókiennictwo —

następcząją szczególne trudności do rozwiązania. W obu tych działach na wniosek Anglii zastosowano system bezpośrednich rozmów między przedstawicielami zainteresowanych przemysłów. Jak wykazuje przykład prze-

mysłu wełnianego, system ten wydał już pomyślne rezultaty.

Postulaty angielskich w dziedzinie wytwórczości bawełnianej idą w kierunku uzyskania w przyszłym traktacie handlowym polsko-angielskim dość poważnych zniżek dla szeregu pozycji polskiej taryfy celnej, obejmujących zarówno tkaniny jak przędzę bawełnianą. Zadaniem obecnych rozmów na terenie Łodzi będzie osiągnięcie kompromisu, któryby uwzględniał z jednej strony żywotne interesy przemysłu łódzkiego, z drugiej zaś pozwalał angielskiemu na zwiększenie zbytu wyrobów angielskiego przemysłu bawełnianego na rynku polskim.

— Jak się wyraził w swym przemówieniu powitalnym przewodniczący delegacji angielskiej — angielscy przybyli do Łodzi „aby zawrzeć uczciwe i możliwe do przyjęcia dla obu stron porozumienie gospodarcze“.

Takie oświetlenie celu, jaki stawia sobie delegacja angielska, spotkało się ze strony kierowniczych kół łódzkiego przemysłu z pełnym uznaniem.

Jak wywnioskować można z nastawienia przedstawicieli obu stron, jak również pierwszego stadium pertraktacji — rokowania angielsko-polskie na odcinku łódzkim odbędą się w atmosferze pojednawczej i niewątpliwie doprowadzą do tak pożądanego dla obu stron kompromisu między polskim a angielskim Manchesterem.

Wybory ogólne zakończone

Główna komisja wyborcza zatwierdziła wszystkie listy kandydatów. — Przed wyborami zrzeszeniowemi. — Zarządzenie min. przemysłu i handlu ukaże się 7 listopada

(m) Wczoraj odbyło się posiedzenie głównej komisji wyborczej przy wyborach do Izby Przemysłowo-Handlowej, poświęcone rozpatrzeniu zgłoszonych list kandydatów. Komisja wszystkie listy zatwierdziła, ponieważ zaś jest ich tylko cztery w każdej kurii wyborczej po jednej, komisja formalnie stwierdziła iż nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia głosowania i uznała zgłoszonych kandydatów jako wybranych na radców Izby Przemysłowo-Handlowej. Ogłoszenie nazwisk nowych radców nastąpi w czwartek lub piątek.

(Pełny skład list podaliśmy w numerach „Republiki“ z 16 i 17 bm.)

Obecnie zatem wступujemy w drugą fazę wyborów — wybory zrzeszeniowe. Główny komisarz wyborczy, naczn. Piaskowski, przygotowuje już dla min. przemysłu i handlu wniosek, dotyczący podziału mandatów między organizacje

gospodarcze okręgu łódzkiego. Wysłany on będzie do Warszawy w ciągu 10—14 dni.

Ten stosunkowo długi okres czasu, niezbędny na przygotowanie wniosku, spowodowany jest tem, iż do mandatów z wyborów zrzeszeniowych pretenduje niezwykle duża liczba organizacji, których zgłoszenia wielokrotnie przewyższają liczbę radców, wybieranych w wyborach zrzeszeniowych (18 w grupie przemysłowej i 18 w grupie handlowej). Powoduje to, oczywiście konieczność wyjątkowo drobiazgowego przestudjowania działalności poszczególnych zrzeszeń i ich pozycji w życiu gospodarczym.

Zarządzenia natomiast min. przemysłu i handlu, ogłaszającego wybory zrzeszeniowe oczekiwać należy stosunkowo wcześnie, a to z tego względu, iż prawdopodobnie w całej Polsce wybo-

ry ogólne przeprowadzone będą w drodze kompromisu. Dotychczas, poza Łodzi, osiągnięto już w tym względzie porozumienia w okręgach izby sosnowieckiej, krakowskiej, katowickiej, lwowskiej i gdyńskiej, rokowania zaś w okręgach warszawskim i poznańskim są bliskie finalizacji.

Wczesne zakończenie wyborów ogólnych przyspieszy zatem wybory zrzeszeniowe, tak iż odpowiednie zarządzenie min. przemysłu i handlu ukaże się prawdopodobnie już 7 listopada. Zawiarać będzie ono wykaz zrzeszeń, które otrzymają prawo delegowania radców do Izby oraz ilość mandatów, jakimi będą one dysponować.

Wyborów poszczególne zrzeszenia dokonają na walnych zebraniach, których zwołanie zarządu główny komisarz wyborczy. W myśl ordynacji wyborczej zebraniom tym przewodniczyć musi główny komisarz, względnie delegowany przezeń członek głównej komisji wyborczej. W okręgu łódzkim wszystkie zebrania — według posiadanych przez nas informacji — zechcą prawdopodobnie przeprowadzić naczn. inż. Piaskowski osobiście, wobec czego wybory zrzeszeniowe potrwają u nas przez cały listopad do początków grudnia.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowej - towarowej notowano: żyto 16.00—16.25, pszenica 19.50—20.00, jęczmień przemysłowy — 17.00—17.25, jęczmień browarowy 19.50—20.50, owies jednolity 16.50—17.00, owies zbierany — 15.50—16.00, mąka żytnia 1) 22.00—23.00, cena transakcyjna 22.75, mąka żytnia 2) 23.00—24.00, mąka pszenna 29.50—31.50, cena transakcyjna 30.50, otręby żytnie 9.25—9.75, otręby pszenne 9.25—9.75, cena transakcyjna 9.50, otręby pszenne grube 9.75—10.25, rzepak 39.00—41.00.

Zapotrzebowanie przędzy wzrasta

Ceny utrzymane, tendencja nieco mocniejsza

W związku ze wzmożonym ruchem na rynkach gotowych tkanin bawełnianych oraz na rynku dzianym i trykotażowym, wzrosło również zapotrzebowanie na przędzę bawełnianą, co spowodowało pewne wzmocnienie się tendencji. Przypuszczać należy, że popyt będzie się nadal zwiększał, tembardziej, iż tkalnie tutejsze zbyt wielkich zapasów przędzy nie posiadają. Ceny przędzy były utrzymane z odcieniem jednakże nieco mocniejszym.

Orientacyjnie kształtowały się one w centach, złotych za 1 ke. gat. „prima“ następująco: nr. 8 Mule I — 31, nr.

8 Mule II — 28, nr. 10 Mule I — 32, nr. 10 Mule II — 29, nr. 12 Mule I — 33, nr. 12 Mule II — 30, nr. 16 Mule 34,5, nr. 5 Water — 24,5, nr. 16 pojedynczy — 34,5, nr. 20 pojedynczy — 37, nr. 24 pojedynczy — 39, nr. 26 pojedynczy — 41, nr. 32 pojedynczy — 45, nr. 32 podwójny — 51, nr. 24 podwójny — 43,5, nr. 20 podwójny — 41,5, nr. 40 podwójny z bawełny egipskiej — 40,5, nr. 24 z baw. ameryk. 39,5, z bawełny egipskiej — 42,5, nr. 32 z baw. ameryk. 45, z bawełny egipskiej — 51, nr. 20 Jaspe na szpulkach — 45,5.

Podatki płatne w listopadzie

W miesiącu listopadzie r. b. płatne są następujące podatki:

Do dnia 15 listopada płatna jest miesięczna rata na podatek przemysłowy w wysokości 1/12, przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu październiku r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe II kategorii i przedsiębiorstwa rzemieślnicze i I do V kategorii, prowadzące księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

Do dnia 15 listopada r. b. płatna jest III zaliczka na podatek przemysłowy od 15 października r. b. — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od obrotu, osiągniętego przez pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu październiku r. b.

Do dnia 5 listopada r. b. podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej od 16 do 31 października r. b., oraz do 31 listopada r. b. tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu 15 dni listopada r. b.

Do dnia 15 listopada r. b. — nadzwyczajna danina majątkowa II rata reszty w pierwszej grupie gruntowej.

Do dnia 15 listopada r. b. — II rata półroczna daniny gruntowej.

Przymus kanalizacyjny

Spis ulic, na których wszystkie domy muszą być skanalizowane w ciągu 1 roku

Jak się dowiadujemy, komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki ogłosił już nowy przymus kanalizacyjny na następujących ulicach:

Lipowa — od ul. Zawadzkiej do Kopernika, Zawadzka — od Żeromskiego do Lipowej, Al. 1-go Maja — od Żeromskiego do Towarowej, Śródmiejska — od Żeromskiego do Towarowej, Legionów — od Żeromskiego do Leszno, 6-go Sierpnia — od Żeromskiego do Towarowej, Andrzeja — od Żeromskiego do 28 p. S. K., Podleśna — od Żeromskiego do Łąkowej, Karolewska — od Łąkowej do Towarowej, Kopernika — od Żeromskiego do Towarowej, 11-go Listopada — od Żeromskiego do Towarowej, Leszno — od 11-go Listopada do 6-go Sierpnia, 28 p. S. K. — od Al. 1-go Maja do Podleśnej, Zakątna — od 11-go Li-

stopada do Podleśnej, Towarowa — od 11-go Listopada do Karolewskiej, Park Poniatońskiego, Targowa — od kolei Łódź-Fabr. do ul. Fabrycznej, Fabryczna — od Kilińskiego do Targowej, Abramowskiego — od Sienkiewicza do Kilińskiego, Sienkiewicza — od Pierackiego do Tylniej, Boczna — od Emilji do Tylniej, Emilji — od Piotrkowskiej do Bocznej, Piotrkowska — od Stanisława do Czerwonej, Czerwona — od Piotrkowskiej do Wólczniańskiej, Wólczniańska — od Czerwonej do Skrzywana i ul. Skrzywana — od Wólczniańskiej do cmentarza Ewangelickiego.

Wszyscy właściciele domów na wyżej wymienionych ulicach muszą skanalizować swe posesje w ciągu jednego roku, w przeciwnym razie zastosowany będzie do nich przymus. (1)

Z DZIEDZINY ASEKURACJI MAJĄTKOWEJ.

Dowiadujemy się, że T-wo Ubezpieczeń „Europa” Sp. Akc., dokonało korzystnej transakcji majątkowej, zakupując portfel asekuracyjny, wynoszący kilkadziesiąt milionów złotych. W ten sposób T-wo Ubezpieczeń „Europa” jest tem jedynym w Polsce towarzystwem, które ma we własnym posiadaniu cały majątek Towarzystwa. Zarazem należy nadmienić, że T-wo Ubezpieczeń „Europa” po zmianie dawnego reasekuratora obecnie posiada reasekuratorów tylko w Szwajcarii i Danii.

Z bilansu za 1933 rok widać, że interesy Towarzystwa „Europa” rozwija się zadowalająco. Jeżeli idzie o szacowanie do bilansu majątku T-wo, to na podkreślenie zasługuje, że ocena tego majątku jest nader skrupulatna, np. kursy papierów wartościowych podano wg kursów dnia, jakkolwiek T-wo miało prawo korzystać z ulg w szacowaniu papierów po kursie wyższym, mianowicie po kursie nabycia papierów, lub wg kursów z poprzedniego bilansu. Tak samo wartość nieruchomości została obniżona do bilansu o zgórą zł. 400.000, świadczy to o przeznaczonej gospodarce władz Towarzystwa.



FLEURS POUDDRE FORVIL

ORVIL

ANNY PYŁ PIĘCIU KWIATÓW

Wszystko się na doskonały puder roślinny 5 Fleurs. Forvil. Mięciutki, dobrze przylega, nie szkodzi skórze, nadając jej świeżość i wdzięk młodości, a przytem posiada subtelny, naturalny i trwały zapach kwiatów.

FLEURS POUDDRE FORVIL

Dr. BALICKA

PRZEWODZIŁA SIĘ NA UL. KOPERNICKA 52 (róg Nawrotu)

Nr. tel. 194-03.

Choroby skórne i weneryczne

Wizyty i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

Dr. M. Wolfson

CHOR. WEWNĘTRZNE

Narutowicza 2,

Telefon 128-83

Przyjmuje od 1-2 po poł. i od 5-7 wiecz.

DOKTOR RÓZANER

Narutowicza 9, II piętro

Telefon 128-98

Przyjmuje: weneryczne, moczopłciowe i skórne

Przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 wiecz. i święta od 8-10 rano. 1-2 przyjmuje w Lecznicy przy ul. Zgierskiej 17.

GABINET KOSMETYCZNY „ARS”

1-go SIERPNIA 30, tel. 228-21.

Usuwanie wszelkich defektów cery, czyszczenie twarzy, depilacja, zabieganie włośnię, radykalne usuwanie łupieżu. Masaż kosmetyczny. dzienny i wieczorowy. Zabieganie bezpłatnie. — Godz. przyjęcia od 10-8 wiecz.

Szczyt techniki i udoskonalenia

najnowszy model maszyny do pisania

L. C. SMITH

na kulkowych łożyskach, zapasowy walek metalowy dla osiągnięcia maksymalnej ilości kopii

Własny warsztat reperacyjny, poleca

Józef Leżon

Przejazd 4, tel. 102-23

DR. MED. H. Lewkowicz

AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECE

Żeromskiego 46, tel. 182-21

Przyjmuje od 4-7 po poł.

Ceny lecznicowe.

DR. MED. Dawidowicz

POWRÓCIŁ

Chor. wewnętrzne

Elektrokardjografia

(zdjęcia prądów czynnościowych serca).

Narutowicza 42

tel. 184-91, godz. 5-7.

PRZYCHODNIA Wenerologiczna

Lekarzy specjalistów

ZAWADZKA 1, tel. 122-73

czynna od 9 r. do 10 wiecz.

Choroby weneryczne — moczopłciowe i skórne. (Porady seksualne).

STACJA ZAPOBIEGAWCZA czynna cała doba. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Porada 3 złote.

Do akt Nr. Km 1508/34 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 17 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 30 października 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 24 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: z stu metrów wuluru na palta, oszacowanych na łączną sumę zł. 580.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 3 października 1934 r.

Komornik: (—) Adam Jaroszyński.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg publiczny na całkowitą lub częściową dostawę 375 kg. chleba żytniego, do miejskich szkół powszechnych w okresie czasu od dnia 2 listopada do dnia 31 grudnia 1934 roku.

Ogólne warunki przetargu są do przejrzania w biurze Wydziału Gospodarczego ul. Zawadzka Nr. 11, III piętro, pokój Nr. 50, gdzie można zasięgnąć bliższych informacji.

Oferty składane należy tamże do dnia 27-go października 1934 roku godziny 10-ej rano w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią z napisem „Oferta do przetargu na dostawę chleba” oraz podaniem nazwy i adresu firmy.

Łódź, dnia 22.X.1934.

Zarząd Miejski w Łodzi.

LEKARZ • DENTYSTA B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3-7 po poł.

Piotrkowska 51

telef. 121-23

Sygnatura: Km. 368/34 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 11-go Adam Jaroszyński, mający kancelarię w Łodzi ul. 11-go Listopada Nr. 17, na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 października 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 5 odbędzie się licytacja z gą licytacja ruchomości, należących do Abrahama Sznurmana, składających się z krzesel wiedeńskich, stolików, zegara, fotelu, kredensu, biurka, żyrandola, maszyny do szycia, patefonu części do krzesel, oszacowanych na łączną sumę zł. 1300.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 5 października 1934 r.

Komornik: (—) Adam Jaroszyński.

Do akt Nr. Km 2195/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd Nr. 40 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 25 października 1934 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Ewangelickiej Nr. 6, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyny do szpulowania jedwabiu na 40-ci szpul, oszacowanych na łączną sumę zł. 2000.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 października 1934 r.

Komornik: (—) LUDWIK HOLLAS.

Sprawa Kom. Kasy Oszczęd., p-ko wyszukać pracownika — niechaj podać dr. Kolodziejkiemu

DR. MED. L. NITECKI

Powrócił

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH

front, I piętro

NAWROT 32. Tel. 213-18

Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w. W niedz. i święta od 9-12 w. not.

Leczenie krótkimi falami

Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.

w gabinecie terapii fizykanej

Dr. POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-21

Do akt Nr. Km 1433/34 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go Stefan Górski, zam. w Łodzi, przy ul. Dowborczyków nr. 26 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 8 listopada 1934 r. o godz. 11-13 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 22 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: trzydzieści sztuk materiału damskiego wełnianego, oszacowanych na łączną sumę zł. 650.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 października 1934 r.

Komornik: (—) STEFAN GÓRSKI.

Sprawa F-my „Bracia Pinczewscy” p-ko Majerowi Blumenfeldowi.

DROBNE ogłoszenia w „Republice”

za najlepszym i najtańszym środkiem zatknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub lokum, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) znaleźć pracownika — niechaj podać dr. Kolodziejkiemu

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg publiczny na całkowitą lub częściową dostawę 1000 litrów mleka dziennie pełnowartościowego niepastoryzowanego, zawierającego conajmniej 3 proc. tłuszczu, do miejskich szkół powszechnych w okresie czasu od dnia 2 listopada 1934 roku do dnia 15 czerwca 1935 roku.

Ogólne warunki przetargu są do przejrzania w biurze Wydziału Gospodarczego ul. Zawadzka Nr. 11, III piętro, pokój Nr. 50, gdzie można zasięgnąć bliższych informacji.

Oferty składane mogą tylko producentami także do dnia 27 października 1934 roku godziny 11-ej rano w kopertach podwójnych zalakowanych pieczęcią firmową z napisem „Oferta do przetargu na dostawę mleka” oraz podaniem nazwy i adresu majątku.

Łódź, dnia 22.X.1934.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Dr. Jan Polak

ul. NAWROT Nr. 7

tel. 164-21.

Choroby wewnętrzne i alergiczne

astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm

Godziny przyjęcia 7-8.

DR. MED. Albert Gotlib

Położnictwo i choroby kobiece

Piotrkowska 26

tel. 177-50.

Przyjmuje od 4-6 po poł.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich.

Przyjmują również wszelkie reperacje i szycie po domach.

ul. 6-go Sierpnia 76

m. 16, III p.

BIURO TECHNICZNE

Inż. Leon Hurwicz

Łódź, Piłsudskiego 36

tel. 141-95

INSTALACJE ELEKTRYCZNE REKLAMY ŚWIETLNE NEONOWE

WARSZTATY REPARACYJNE

DO WYNAJĘCIA

5 POKOI z kuchnią z wszelkimi wygodami, nowo wyremontowane wprost od gospodarza przy ul. Narutowicza Nr. 24, front, III piętro od 1 października 1934. Wiadomość u Administratora domu.

POSZUKIWANE MIESZKANIE

4 lub 5 pokojowe ze wszelkimi wygodami w okolicy Piotrkowskiej od przejazdu wwyż, lub na przecznicach. Oferty sub „4 lub 5”.

POSZUKUJE ładnego pokoju umebłowanego z ciepłym ogrzewaniem, łazienką i telefonem przy ul. Piotrkowskiej Oferty sub „Dr. C.”

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ZEROMSKIEGO Nr 74-76
tel. 129-88

Dziś premiera!

Kino-Teatr

„SZTUKA“

Łódź, Kopernika 16

Dziś premiera!

Najrozkoszniejsza gwiazda w najweselszym filmie p. t.:

„MOJE MARZENIE TO TY“

W rolach głównych: królowa humoru i piosenki

Liljana Harvey i Lew Ayres

Następny program: „SMIERĆ ODPOCZYWA”. Nowa kreacja Fredrica Marcha prze wyśzająca „Dr. Jekyll'a”.
W sobotę, dn. 27 października 1934 r. i w niedzielę, dn. 28 października, wyświetlamy poranek dla młodzieży p. t. „BIAŁY MUSTANG”

Kapitałny film nowoczesny, który wzrusza najgłębsze uczucia p. t.

„Żele Kochana“

Tragedja rozkosznej dziewczyny, której skradziono prawa do miłości i macierzyństwa. W rolach głównych: MAUREEN O'SULLIVAN, FRANCHOT TONE, romantyczna para nowoczesnych kochanków, ALICE BRADY, najgenialniejsza artystka naszych czasów jako pozabawiona uczucia miłości.

Rewelacyjna rewja. — Zachwycające tańce. — Upojne piosenki.

Następny program: „KATARZYNA WIELKA”, Elżbieta Bergner.

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Sala dobrze oświetlona

DOKTOR Z. Henrykowski

Chor. skórne, weneryczne i płciowe przeprowadził się na ul. Piotrkowską 86 tel. 143-63 przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz. w niedz. i święta od 9-1 popol. Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED. S. Kryńska

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34
telefon. 146-10
przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

Doktor H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 143-62
od 11-2, 6-9 wiecz. w niedzielę i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

DR. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7
tel. 128-07.

Dr. Ludwik Rosenberg

POWRÓCIŁ, mieszka obecnie ul. Piotrkowska 152
tel. 18-200.
Choroby wewnętrzne (spec. chor. serca). Przyjmuje od 5 do 7 1/2 po południu.

DR. MED. Niewiażski

spec. chor. skórnych i wenerycznych (porady seksualne)
Andrzeja 5, telefon. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedzielę i święta od 9-1-ej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

„Czystość“

przyjmuje cyklowanie, drutowanie, frotowanie oraz sprzątanie biur. po 10. Czystość szyb
Piotrkowska 34. telefon 167-45

Kupno i sprzedaż

BIŻUTERJE, złoto, srebro i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Zakład Zegarmistrzowski-Jubilerski I. Solowiejczyk, Piotrkowska 54. Warsztat rep. na miejscu.

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107. sklep w podwórzu.

KOCIOL parowy „Strebel'a" o pow. ogrzew. ca. 5,0-6,0 m.² kupię. Kąpiele „Wolfa", Łódź, ul. Sienkiewicza Nr. 95.

OKAZYJNIE do sprzedania serwis stolarstwa oryginalny — Rosenthal, Dzwon 178-23 w godz. od 2-4.

DO SPRZEDANIA surowa oficyna. — Piotrkowska 231. Wiadomość Radwańska 6 u rządcy.

DYWAN oryg. perski 3 i pół x 4 i pół piękny wzór okazujecie do sprzedania. Sienkiewicza 37. prawa ofic. 3. piętro m. 36.

KUPIĘ większą ilość używanych worków od cementu. Oferty do adm. pod „Cement“.

„PROTOS" odkurzacz firm. Siemens i stół specjalny do kart, do sprzedania. Kopernika 4, m. 12.

Jedyny nożyk do twardego zarostu



Lokale

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe i duży sklep z wszelkimi wygodami, gaz, elektryczność, łazienka. Czynniki niski. Park miejski, wśród bloków. Wiadomość Administracja Nieruchomości Z. U. P. U., ul. Bednarska nr. 24 od godz. 8 do 14 i od 16-18, telefon 181-05. Dojazd tramwajem 4 i 11.

NAUCZYCIELKA, izraelitka, poszukuje jednoosobnego pokoju między Nawrotem i Zieloną blisko Piotrkowskiej Oferty „Sokołojny“.

UMEBLOWANY pokój od 1/XI do wynajęcia ul. Legionów nr. 48, front, II piętro, m. 5 (dawnie Zielona).

6 POKOI z kuchnią lub 4 pokoje z kuchnią i 2 pokoje bez kuchni, I p., front i 1 pokój II p. front od zaraz do wynajęcia. Narutowicza 41.

ODDAM 2 pokoje frontowe balkonem lekarzowi lub na interes 11-go Listopada 9. Wiadomość u gospodarza.

Posady

POTRZEBNY zdolny pracownik fryzjerski męski od zaraz. Łódź, Kilińskiego 73.

RUTYNOWANY korespondent polsko-niemiecko-francusko - angielsko-włoski poszukuje zajęcia, może być godzinowe. Zgłoszenia do Administracji pod „Korespondent“.

utrwalony sok czosnku

CEBE

CENA 2 ZŁ. APTEKA MARIACKA

broszury bezpłatnie! LWÓW

do nabycia w Apteczce J. Zundelewicza, Łódź, Piotrkowska 25.

gum.?

OLLA

klejnot higieny

Większa pralnia mechaniczna poszukuje przedstawicieli

na Łódź. — Wymagana kaucja. Oferty „Pralnia" do Biura Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 104.

Kino EUROPA

NARUTOWICZA 20.
Pocz. 4, 6, 8, 10, 15.

DZIŚ
DAWNO OCZEKIWANA
premiera

najwspanialszego filmu sezonu p. t.

ICH NOCE...

W rol. gł. królewska para kochanków

CLAUDETTE

COLBERT

CLARK

GABLE

Rekordowy sukces największych ekranów świata! Reż. Frank CAPRA
Wytw. COLUMBIA PICT. CORP.

POSZUKIWANY krojczy do pierwszo SAMODZIELNA panienska do pracowni męskiej pracowni krawieckiej ni sukien potrzebna od zaraz. Zgłoszenia sub. „S. E." do Republiki. szenia: Piotrkowska 114, m. 18

POTRZEBNA natychmiast wykwalifikowana manikurzystka. Sienkiewicza 39, Zakład Fryzjerski.

FRYZJER męski pierwszorzędną fachowiec poszukuje posady. Łaskawe oferty w Administracji dla „Fryzjera"

POTRZEBNA panna do zakładu krawieckiego damskiego. Oferty pod „Wykwalifikowana" do Administracji.

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Telefon 101-11 lub 115-24, w godz. od 13-15.

POTRZEBNE do pracowni okrycia krawieckiego i sukniarki. Tytuł do zdolne, doświadczone, min. 10 lat pracy zawodowej, zechce żyć ofertę w Rep. sub. „Dwa"

Nauka i wychowanie

KOMPLET freblowski z nauki Niny Rangiewicz, Zawadzka 21, front. Od godz. 3 i pół-6 i 7-10. ANGIELSKIEGO konwersacji i tury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front. Dziennie zastęp od godz. 4-7. ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO gruntownie udziela, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korendencja. Tel. 183-04, g. 8-10. — 4 po poł.

Choroby zwierząt

Lekarz weterynaryjny
MARSYMIAN A. REICHERT
POWRÓCIŁ
(Specjalność — psów domowych)
Wjazd do chorych zwierząt przyjmuje codziennie od 10-12 i od 4-7 p. p.
NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175
Ceny lecznicowe.

Rozmaite

WIERZYCIELE M. Werdigera, b. p. Alf. Straucha, proszeni o własnym interesie o zebranie się, dn. 23 października 1934 r. 8-ej wieczorem w lokalu Stow. ców, Piotrkowska 10.

MIECZYSLAW ZAWADZKI, redaktor gazet, zgubił dn. 21 października 1) kartę rejestracyjną P. K. U. 2) legitymację na rower. 3) notatkę z pieniędzmi. Uprasza o zwrot pieniędzy i dokumentów do Administracji Republiki dla Zawadkiego.

DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 1934 r. w tem Legitymacji bezrob. przez Państw. Urząd Pośredniczący Pracy. Szanownego znalazcę proszę o zwrot M. Nirenberg, Łódź, Piotrkowska 10a.

ZAGINAŁ kwit kaucyjny z Legitymacji Łódzkiej na nazwisko F. K. Kiej zam. Pomorska 4.

ZGUBIONO weksel zł. 100. F. K. Kiej, paździenika, wystawcy sąstajni i kwit kaucyjny Elektryczny Powyższe unieważniam. I. K.